KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 22go Grudnia. Rok 1864. № 293. Dnia 10 (22) Grudnia 1864 Roku.

Czwartek. | Wschód Słońca g. 8 m. 10 | Zachód „ „ 3 „ 48 | Jutro, Śtej Wiktorji Panny M.

OD REDAKCJI
KURJERA WARSZAWSKIEGO.

Z dniem 1szym Stycznia, rozpoczynamy kwartał 1szy roku 1865.

Łaskawi Prenumeratorowie zamieszkali na prowincji, raczą, dla uniknienia wszelkiej zwłoki w odbiorze pierwszych numerów *Kurjera*, w następnym kwartale, poczynić wczesne na właściwych Urzędach i Stacjach Pocztowych zapisy.

Cena prenumeraty *Kurjera*, pozostaje ta sama, jaka była od początku założenia tego pisma:

W *Warszawie*, rocznie, rs. 4 kop: 80 (czyli złp. 32); półrocznie, rs. 2 kop: 40 (czyli złp. 16); kwartalnie, rs. 1 kop: 20 (czyli złp. 8). Z roznoszeniem do domów, po 5 kop: (czyli gr: 10) więcej na miesiąc.

Prenumerować można w Redakcji *Kurjera* i w Kantorach tegoż pisma.

W Królestwie zaś i w Cesarstwie, prenumerata wynosi: rocznie, rs 6 kop: 60 (czyli zł: 44); półrocznie, rs. 3 k. 30 (czyli zł: 22); kwartalnie rs. 1 k. 65 (czyli zł: 11).

Prenumeratorowie życzący odbierać *Kurjera* w oddzielnych kopertach, pod swoim adresem, tak w Królestwie jako i Cesarstwie, dopłacą na koperty rs. 1, na kwartał, i wówczas z żądaniem swojem zechcą się zgłosić listownie do *Pocztowej Expedycji Gazet w Warszawie*, lub do *Redakcji Kurjera Warszawskiego*, przesyłając na prenumeratę: roczną, rs. 10 kop: 60; półroczną, rs. 5 k. 30; kwartalną, rs. 2 k. 65.

Wypis z Protokółu Sekretarjatu Stanu Król: Pol:.

Z Bożej Łaski,
MY ALEXANDER II,
Cesarz i Samowładca Wszech Rossji, Król Polski,
Wielki Xiążę Finlandzki.
etc, etc, etc.

Na przedstawienie Namiestnika Naszego w Królestwie Polskiem,

Dyrektora Głównego Prezydującego w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, Rzeczywistego Radcę Stanu *Bagniewskiego*, Najmiłościwiej uwalniamy od tych obowiązków, z pozostawieniem go Członkiem Stałym Rady Stanu Królestwa.

Dan w Petersburgu, dnia 1 (13) Grudnia 1864 r.
(podpisano) „ALEXANDER."
przez Cesarza i Króla,
Minister Sekretarz Stanu, (podp:) W. *Płatonow*. (D. W.)

Wypis z Protokółu Sekretarjatu Stanu Król: Polskiego.

Z Bożej Łaski,
MY ALEXANDER II,
Cesarz i Samowładca Wszech Rossji, Król Polski,
Wielki Xiążę Finlandzki,
etc., etc., etc.

Na przedstawienie Namiestnika Naszego w Królestwie Polskiem,

Członka Komitetu Urządzającego i Rady Administracyjnej Królestwa, Alexandra *Koszelewa*, Najmiłościwiej mianujemy pełniącym obowiązki Dyrektora Głównego Prezydującego w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu.

Dan w Petersburgu, dnia 1 (13) Grudnia 1864 r.
(podpisano) „ALEXANDER."
przez Cesarza i Króla,
Minister Sekretarz Stanu, (podp:) W. *Płatonow*. (D. W.)

Wil: Wiest: Dnia 3go Grudnia (v. s.), o godz: 4ej po południu, przybyła do Wilna, w przejeździe z zagranicy, Jej Cesarska Wysokość Wielka Xiężna Katarzyna Michałówna, i raczyła objadować w dworcu kolei żelaznej, a następnie udała się w dalszą drogę do St: Petersburga. (D. W.)

W skutku odniesienia się Magistratu, Policja wykonawcza otrzymała rozporządzenie ścisłego przestrzegania, ażeby gdy woda na rzece Wiśle zamarznie, nikomu i pod żadnym pozorem niedozwolono przejeżdżać przez Wisłę do ulicy Czerniakowskiej i Solca od strony Saskiej-Kępy, Czerniakowa i Siekierek, a to w celu zasłonienia Kassy Miejskiej od uszczerbku w dochodzie opłaty rogatkowej przez omijanie rogatek. (Gaz: Polic:).

Warszawski Ober-Policmajster. — Zawiadamia niniejszem wszystkich życzących wysełać na zarobek sanki, ażeby niezwłocznie wykupili konsensa i numera na zimę teraźniejszą ustanowione, gdyż z dniem 13 (25) b. m. i r. zaraz z rana, wszelkie sanie nieopatrzone w nowe numera, które na tę zimę są koloru jasnozielonego z liczbami czarnemi po obu stronach pisanemi, ujęte i do czasu dopełnienia przepisanej formalności zatrzymane będą, a właściciel takowych do kary policyjnej pociągnięty zostanie. Przestrzega także, że sanie, konie, zaprzęgi i liberja, winny być w dobrym stanie, tudzież, że dyszel ma być silnie przymocowany, konie dobrze okiełznane i ostro kute, jak również, że dla uniknienia nieszczęśliwych przypadków, bez dzwonków jeździć nie wolno. W końcu uprzedza tak powożących jak i jeżdżących, że prócz zwyczajnego kłusa, wszelka prędka jazda po mieście jest zbronioną, i że przekraczający ten zakaz, przez dozorców i strażników policyjnych zatrzymany i do odpowiedzialności pociągnięty będzie. Taryffa opłaty od sanek parokonnych: *a)* Od jednego kursu kop: 15; *b)* Za godzinę jazdy kop: 30; *c)* Za następne godziny, za każdą kop: 20; *d)* Do ogrodu Ohma i do 1ej linji obozu w Powązkach k. 30; *e)* Tamże z powrotem bez poczekania k. 45; *f)* Od osób koleją przybywających: za kurs bez pakunku k. 20, z pakunkiem k. 30. Od sanek jednokonnych: *a)* Od jednego kursu k. 10; *b)* Za godzinę jazdy k. 20; *c)* Za każdą następną godzinę k. 15; *d)* Do ogrodu Ohma i do 1ej linji obozu w Powązkach k. 25; *e)* Tamże z po-

wrotem bez czekania k. 30; *f)* Od kolei bez pakunku k. 15; z pakunkiem kop: 20, (G. P.)

Komitet budowy Mostu na rzece Wiśle pod Miastem Włocławkiem.—W dniu 17 (29) Grudnia r. b., o godz: 12ej z rana, odbędzie się w gmachu Zarządu Kommunikacji Królestwa, na budowę mostu na łyżwach żelaznych, na rzece Wiśle pod miastem Włocławkiem, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje od summy rs. 153,985, pod tym warunkiem, że płaca za most uiszczoną będzie po skończeniu budowy, każdorocznie 10-procentami summy kontraktowej, w przeciągu czasu, który na licytacji oznaczonym zostanie. Właścicielom Fabryk w Królestwie lub ich Plenipotentom, płaconem być może w miarę wykonania robót, z zapłaceniem reszty należytości po skończeniu budowy mostu i przyjęciu takowego. Szczegółowe ogłoszenie dotyczące tej licytacji, jednocześnie w Dzienniku Warszawskim jest zamieszczone. Warunki i kosztorys budowy przejrzane być mogą codziennie, z wyjątkiem Świąt w godzinach biurowych w gmachu Zarządu Kommunikacji.—Warszawa, d. 9 (21) Grudnia 1864 r.—Jenerał-Lejtnant *Szuberski.*

Komora Celna Iszej klassy Michałowice,—W dniach 16 (28) i 17 (29) Grudnia r. b., sprzedawane będą przy tutejszej Komorze, przez publiczną in plus licytację, różne skonfiskowane towary, jako to: wełniane, bawełniane i lniane wyroby, kramarszczyzna i inne, oszacowane w ogóle na rsr. 616 k. 97.—Dyrektor Komory, *Wasilewski.*— Sekretarz *Szołowski.* (D. W.)

Główna Kassa Oszczędności z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym, za Kościołem Śgo Alexandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 6/18 Grudnia r. b. włącznie wydała xiążeczek nowych 42; na które, tudzież na dawniejsze w 268 wnioskach, złożono rs. 4,459 kop: 65. Na żądanie zaś 102 Uczestników (prócz procentu rs. 46 kop: 4, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs: 3,528 kop: 77, i umorzyła xiążeczek 37. Przeto Uczestników 15,204, posiada kapitał rs. 494,730, kop: 22 (Dz: War).

Wczoraj przyjechali do Warszawy: Rz: Radca Stanu *Witte* Dyrektor Główny Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego, z objazdu Gubernji Warszawskiej; oraz Rz: Radca Tajny *Tymowski*, b. Minister Sekretarz Stanu Królestwa z Petersburga.

Jutro w Kościele Śgo Alexandra o godzinie 9tej z rana, odbędzie się Wotywa żałobna za duszę ś. p. Adama-Emeryka *Skulskiego.* (134.)

Jutro o godz: 10 z rana, odbędzie się Wotywa żałobna w Kościele XX. *Reformatów*, za duszę Romana *Kolakowskiego;* na którą, zaprasza się Przyjaciół i Znajomych. (79.)

Jutro, jako w piątą rocznicę skonu Franciszki z Czekierskich *Jezierskiej*, Żony Urzędnika Komissji Rządo: Przycho: i Skarbu, odbędzie się za spokój jej duszy żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Karmelitów* przy ulicy Leszno o godz: 10½ z rana; na które, pozostały Mąż z Córkami, Krewnych i Znajomych zaprasza. (181.)

Jutro, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Józefaty z Wyrzykowskich *Tokarskiej*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele po-*Paulińskim*, o godzinie 9tej z rana; na które, pozostała Familja, zaprasza Przyjaciół i Znajomych. (170.)

Karol *Szaicki*, b. Professor Gimnazjum w Suwałkach, w wieku lat 55, życie zakończył. Wyprowadzenie zwłok jego z Kaplicy Szpitala Śgo DUCHA przy ulicy Elektoralnej, odbędzie się jutro o godz: 1szej po południu; na które Przyjaciół, Znajomych i znajdujących się tu uczni zmarłego zaprasza się. (161.)

Rozalja z Kornaszewskich, 1go ślubu *Mejzner*, 2go *Zbierańska*, Wdowa po Obywatelu m. Warszawy, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 65. Pozostałe Dzieci, Zięć i Wnuczka, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, dziś o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy Kościoła po-*Bernardyńskiego*, na cmentarz Powązkowski. (146.)

We wsi Dębicach w Pow: Płockim w miesiącu bieżącym, zakończył życie ś. p. Jan-Sylwester Ossowski, wynalazca słynnych w Warszawie łaźni parowych w aparatach przenośnych.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, ma honor podać do wiadomości Członków swoich, iż posiedzenie Centralne Towarzystwa, odbędzie się w dniu 27 b. m. i r., to jest we Wtorek, o godzinie 5ej z południa, a zarazem prosić ich o łaskawe zebranie się na to posiedzenie, nadmieniając, że wykaz interesów jakie przedstawione będą na posiedzeniu do decyzji, każdy z Członków może odczytać w Kancelarji Towarzystwa codziennie, poczynając od dnia 22 b. m., to jest od Czwartku, pomiędzy godziną 4tą a 6stą z południa, i że tylko Członkowie Towarzystwa, będą mieli dozwolony wstęp na pomienione posiedzenie. — Warszawa, d. 20 Grudnia 1864 r.—Prezes Towarzystwa, Xawery *Pusłowski.*—Za Członka Sekretarza Towarzystwa, K. *Dąbrowski.*

Wzniosły poemat Mickiewicza, Wallenrod, posłużył Ig: F. Dobrzyńskiemu za libretto do równie szczytnej kompozycji. Nie łatwe to było zadanie wypowiedzieć to samo i tak samo w muzyce, co wielki wieszcz wyśpiewał w pieśni, nie łatwe pod względem treści samej jak również pod względem formy, którą przedewszystkiem uszanować należało. Tego wielkiego poematu, Dobrzyński nie śmiał traktować jak zwykłe libretto, które do wszystkich kompozytora wymagań naginać się musi. Łamał się też z trudnościami lat kilka i jeszcze łamać się będzie nim ów wielki dramat liryczny w całej pełności wysnuje. Przed kilku laty pierwszy raz słyszeliśmy ustępy z tego dzieła w prywatnych kółkach. W tym roku zaś na koncercie, na rzecz Towarz: Dobr:, pod kierunkiem Dobrzyńskiego odbytym, po raz pierwszy publiczność usłyszała Introdukcję, Hymn do DUCHA Śgo, oraz chór radosny Krzyżaków, a onegdaj nareszcie w sali P. Le Bruna pierwsze dwie części dramatu wykonano, gdyż trzecia ostatnia jeszcze wykończoną nie została. Formy tej dramatu lirycznego różni próbowali kompozytorowie np: Berlioz, Dawid, do Fausta Gaethego, Xiążę Radziwiłł także ułożył muzykę bardzo w Niemczech cenioną. Mało jednak która kompozycja tak do serca słuchaczy przemawia, mało która tak harmonijnie w jedną z poematem zlewa się całość jak Wallenrod, który

nawet do wymagań scenicznych zastosowany został. Na tem bogatem w wypadki tle, na którem tyle wielkich snuje się namiętności, Dobrzyński stworzył inną odrębną od tych cośmy dotąd słyszeli muzykę, wszystko to nowe, wielkie, zdumiewające potęgą talentu. Wykonanie odpowiedziało kompozycji; partje solowe odśpiewali P. Majeranowska Aldony, PP. And: Sm. Halbana, P. Wł: Zah: Wallenroda. Ile razy słyszemy P. Majeranowską, tylekroć nowe widzimy zalety jej talentu, na scenie widzieliśmy ją w rolach opery komicznej, w salonie słyszeliśmy śpiewającą i wesołe i smutne piosenki, każdę z niepospolitym a właściwym charakterowi kompozycji wdziękiem. W Aldonie zaś podziwiać musieliśmy i dramatyczność jej talentu i umiejętność wysoką śpiewu. Partja to nader trudna wymagająca ogromnego przejęcia się, aby uwydatnić wszystkie piękności i różnice sytuacji. Piękny talent i zamiłowanie sztuki amatorów PP. Sm: i Zah: stawia ich wyżej nad wszelkie pochwały, pieśni o Wilji Halbana i Ballady o Alpucharze Wallenroda, każdy Artysta mógłby im pozazdrościć, z takiem poczuciem i zrozumieniem piękna je odśpiewali. P. Trapszo deklamował powieść Wajdeloty z towarzyszeniem orkiestry. Dawno nie słyszeliśmy podobnej deklamacji, i wdzięczność winniśmy wyrazić Artyście za rozkosz jaką nam sprawił. Deklamacja za granicą ważny stanowi przyczynek do uroczystości muzykalnych, należałoby i u nas koniecznie wprowadzić ją w zwyczaj. Po przedstawieniu, grzmiącemi oklaskami przerywanemi, P. Le Brun w imieniu wdzięcznych słuchaczy, doręczył kompozytorowi pyszny pierścień Szmaragdowy z brylantami, do tego dołączone było ozdobno pismo z Symbolicznym rysunkiem J. Kossaka. Cieszemy się nadzieją, że ta cześć publicznie oddana talentowi i zasłudze, zachęci szanownego Mistrza do śpieszniejszego uzupełnienia ostatniej części, a gdy całość wykończoną będzie, radzibyśmy ujrzeć ją na scenie naszej.

Wczoraj Artyści Włoscy wystawili Trubadura, operę dobrze i dawno znaną na scenie naszej, różne porównania nastręczały się nam Nie chcemy objawiać naszego zdania o nowej Primadonnie Pani Giovannone i pierwszym tenorze Panu Panseri, tem bardziej, że w ogóle zdania, co do tych debiutantów bardzo podzielone były, jakkolwiek powszechna w publiczności panowała zgoda co do Pani Trebelli, i wszyscy grzmiącemi okrywali oklaskami tę pełną talentu Artystkę. W dramatycznej roli Azuceny, Pani Trebelli nietylko śpiewem ale i doskonałą grą zachwyciła publiczność.

Wspominając o wystawach zabawek dziecinnych, niepowiedzieliśmy nic o wystawie urządzonej w sklepie Pana Knolla dawniej Mintera na ulicy Czystej. Naprawiamy więc to opuszczenie i przypominamy szanownej Publiczności tę dawną i zasłużoną firmę, jej zawdzięczamy odlewy pomników Królów, posągów i wizerunków znakomitych rodaków, rozliczne wykwintne i pożyteczne sprzęty, najrozmaitsze zabawki, owych ułanów, artylerzystów i piechurów, których chłopaczki tak chętnie ustawiają, gospodarstwa dla panienek, gry towarzyskie, i t. p. przedmiota co użyteczną i przyjemną tak dla starszych jako też i dla dziatwy kolendę stanowić mogą.

Mówiąc co dzień niemal o Kolędzie i Wigilji i wszystkich do tego przydatnych materjałach, zaostrzając ciekawość lub smak starych, czy młodych dzieci, nie powiedzieliśmy nic jeszcze o smacznym i pięknym owocu, który P. Stępkowski chował na ostatnią niespodziankę, o wybornych wielkich Winogronach Hiszpańskich. O tej porze winogrona są istotną nowością, P. Stępkowski znaczny ich zapas sprowadził i będzie je miał przez całą zimę, a nawet obiecuje na Święcone jeszcze dostawić owe złote jagody. Wzmiankując o winogronach, mimo woli wino na myśl przychodzi, jedna nowość przypomina drugą, a mianowicie świeże wino, a starej firmy, Szampańskie, z domu Ruinart Père et fils w Rheims stolicy win Szampańskich, mieście równie sławnem winami Szampańskiemi, jak koronacją dawnych królów Francuzkich. Znawcy wielkie temu winu oddają pochwały.

Oprócz 100 Bajek Szmidta spolszczonych przez Chęcińskiego, Księgarnia PP. Gebethnera i Wolffa, przygotowały jeszcze dla starszych dzieci na kolendę Księgę najpamiętniejszych odkryć geograficznych przez W. L. Anczyca zebraną. Po wiadomościach wstępnych o żegludze, wpływie jej na oświatę, dzieci tak chciwie czytające opisy podróży, znajdą w tej książce nader zajmujące opowiadanie o wyprawach morskich do Indji Wschodnich, Ameryki, Oceanji, tudzież odkryciach podbiegunowych. P. Kaufman znowu wydał dla dzieci: Człowiek i Państwo zwierzęce, 20 tablic z rycinami kolorowanemi, przedstawiającemi ludzi różnych narodów, zwierzęta czworonożne, ptaki, gady, z opisem po Polsku i po Francuzku, mogącym zastąpić treściwą Historję naturalną. Trzeci jeszcze zawsze czynny i przedsiębierczy wydawca P. Dzwonkowski, w tym roku jak w poprzednich ofiaruje dzieciom Gwiazdkę, książkę zbiorową z artykułami najcelniejszych naszych Pisarzy. Dobór staranny tych artykułów czyni tę książkę nader zajmującą, nietylko dla dzieci lecz nawet dla starszych.

W zeszłym miesiącu, w Bruxelli, pomiędzy nagrodami za ratowanie ginących, przez Ministra spraw wewnętrznych rozdawanemi, otrzymał złoty medal sześcio-letni chłopiec, imieniem Józef-Napoleon Tasset, który w czasie pożaru ojcowskiego domu, z niebezpieczeństwem własnego życia, wyratował 6-miesięcznego brata swego.

Modne są teraz małe zarękawki atłasowe lub axamitne, wązkiem futerkiem obszywane; zarękawki tego rodzaju, przed wiekiem już były u nas znane i z Polski do Paryża nastały, zkąd do nas wracają. Takie zarękawki małe atłasowe, popielicą lub sobolem obszywane, nosiła Królowa Francuzka Marja Leszczyńska i dla tego wtedy nazywano je manchons à la Polonaise, obecnie zaś zowią ich Louis XV.

Wiadomości Zagraniczne.

BELGJA. *Bruxella, 19go Grud.* — Król wyjechał wczoraj z zwykłym towarzyszem swych podróży P. Conway, do zamku myśliwskiego Ardenne.— Dziś obchodzono tu w zwykły sposób 74tą rocznicę urodzin Królewskich.— Odkrycie pomnika Egmonta i Horna nastąpiło tu bez wielkiego zapału. Pomnik, do którego przydano fontannę, nie robi szczególniejszego efektu. (N. Pr: Z.)

WŁOCHY.— Hrabia Chiavorica jeden z kwestorów Izby, udał się w towarzystwie 2ch Senatorów do Florencji, dla zajęcia się zainstalowaniem biur, czytelni i bibljoteki Izby deputowanych. Sala pięciuset, obecnie przeznaczona na posiedzenia Izby deputowanych, ozdobiona jest jak wiadomo, freskami Vasarego, które wprawdzie nie są arcydziełem, ale zasługują na zachowanie. Tym sposobem siedzenia deputowanych nie będą mogły być urządzone amfiteatralnie, ale na jednym poziomie. Niektórzy z deputowanych, zamierzają wnieść projekt o zmniejszenie liczby świąt. — Ludność Turynu wynosiła w 1848 r. 136,849 dusz, w r. 1858, 179,635, a w 1862 r. wzrosła do 204,715. — Austrjacka „General-Corres:“ zapewnia, że w Rzymie wkrótce ma się zebrać konferencja dla zbadania i zdecydowania o projektach reform w Państwie Kościelnem. Zawezwano wiele osób tak duchownych jak świeckich, na te narady.— „Ind: Belge,“ zaprzecza istnieniu spisku na życie Papieża i Kardynała Antonelli. (Schl: Ztg)

PRUSY. *Berlin, 17go Grud:.* — Dziś rano odbyło się uroczyste wejście do Berlina wracających z kampanji w Xięztwach pułków gwardji nowo sformowaych. Dość znaczne tłumy ludu zebrały się na to widowisko, ale udział publiczności był daleko mniejszy jak w dniu 7 b. m. Króla witano z zapałem. Około godziny 12ej J. K. Mość w towarzystwie świetnego orszaku udał się na plac mustry, i po odbyciu przeglądu wojsk miał do nich stosowną przemowę. Illuminacja wieczorna była niezbyt okazałą. (St: An:.)

Ostatnie Wiadomości.

„Monitor“ z d. 18 b. m. donosi, że Xiążę Napoleon, wyjechał do Szwajcarji na dwa tygodnie. — „Observer“ z 18 b. m. zapewnia, że P. Rutherford-Alcock, Poseł Angielski w Japonji, nie został odwołany, ale otrzymał polecenie przybycia na urlop do Londynu, w celu naradzenia się co do spraw Japońskich z gabinetem.

Podług doniesień z Kopenhagi datowanych 20 Grudnia, Rada Państwa miała być odroczoną w następny Czwartek do d. 4go Stycznia r. p. Po 9ym Stycznia, taż rada ma zasiadać jednocześnie z sejmem Pastwa. — „Nord d. Ztg“ zaprzecza wiadomości, jakoby sprzedaż kolei żelaznych Szlezwigskich na wstecz obowiązywać miała.

Dzienniki niektóre powątpiewały o wiadomości, iż Anglja doręczyła Gabinetowi Madryckiemu notę oznajmiającą, iż uznaje powstanie w San-Domingo za stronę wojującą. — „Correspondencia“ zapewnia, że rzeczywiście nota tej treści doręczoną została w Madrycie, ale Minister Benavides, wobec podania się do dymissji Gabinetu, nie uważał za stosowne przyjąć takową. Prawdopodobnie Poseł Angielski ponowi doręczenie za zrekonstytuowaniem się Gabinetu Narvaeza. (Ind: Belge).

Przyjechali do Warszawy: Gerlicz Jakób Referendarz Stanu z Lublina nr 1365; Lelewel August Ob: z Wujówki nr 1066; Niemojewski Stanisław Ob: z Kielc nr 613.

Wyjechali: Komierowski Michał Ob: do Kraszewa; Klimkiewicz Antoni Ob: do Leszczyna; Sołtyk Marceli Hr: do Piastowa.

Przyjechali koleją żelazną: Kuczkowski Edward Ob: z Wiednia nr 1332; Rotarski Felix Ob: z Wiednia nr 625.

Wyjechali koleją żelazną: Macherzyński Józef Urzędnik Drogi Żelaznej do Krakowa; Plichta Juljusz Urzędnik Drogi Żelaznej do Prus; Hr: Taczanowski Alfons Szambelan dworu Pruskiego do Berlina.

DONIESIENIA.

Dziś rano zimna stopni 11, w południe zimna stopni 8. Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 6 cali —. (Przybywa)

Teatr Wielki. Jutro, *Trubadur.* (Przez Artystów Włoskich, Abonament lit: B. Nr 3).

Teatr Rozmaitości. Jutro, *Opieka Wojskowa.* Wkrótce w Teatrze Rozmaitości dane będą 1szy raz: Komedja w 4ch aktach p. t. „Płacz i śmiech“, z Francuzkiego tłomaczona, i Komedja w 5ciu aktach p. t. „Porządni ludzie“, oryginalnie przez Jana Chęcińskiego napisana.

Kurs Giełdy Warszawskiej.—Dnia 21 Grudnia r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu żądają rs. 89 k. 60, dają rs. 89 kop: 10; za listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 kop: 70%, dają rs. 14 kop: 68⅙; za akcje Głównego Tow: Rossyjskiego dróg żelaznych żądają rs. — k. —, dają rs. 121 k. 50; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 76 k. 75 dają rs. 76 k. 50; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg: po rs. 100 i 500 żądają rs. 84 k. 25, dają rs. — k. —. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych kop: 90, od listów zastawnych kop: 29⅝.

Ceny Targowe Warszawskie.— Dnia 21 b. m., płacono: Za korzec pszenicy od rs. 4 kop: 50 do rs. 4 kop: 80; żyta od rs. 3 k. 15 do rs. 3 k. 20; owsa od rs. 1 k. 72½ do rs 1 kop: 80. — Dnia 20 b. m., za wiadro okowity próby 10tej płacono od rs. 2 k. 45 do rs. 2 k. 52¾, za garniec od kop: 80 do kop: 82½.

Do dzisiejszego Kurjera na Prowincję dołącza się Prospekt **Opiekuna Domowego.**

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr. 293.

Czwartek. — Dnia 22go Grudnia. — Rok 1864.

DONIESIENIA.

A partir d'un Thaler par jour, on peut pour la saison d'hiver vivre trés convenablement comme pensionnaire à la Semaine et au mois **à l'Hôtel de France à Bresde,** comme il est d'usage dans les Hôtels en Suisse, Le propriètaire vient d'agrandier l'Hôtel de 20 Numeros. (Nr 2298.)

Kantor Kommissowy Sprzedaży
DÓBR ZIEMSKICH
w Królestwie Polskiem i Cesarstwie Rossyjskiem;
DOMÓW w Mieście Warszawie
i innych miastach;
oraz załatwiania wszelkich Interessów,
pod firmą **A. TREUFELDT.**

Otrzymawszy pozwolenie od właściwej Władzy, mam zaszczyt zawiadomić Obywateli i Mieszkańców Królestwa Polskiego i Cesarstwa, iż otworzyłem w Mieście Warszawie, przy ulicy Podwal pod Nr 497, w Pałacu Dyzmańskich, **Kantor Kommissowy Sprzedaży lub Zamiany Majątków Ziemskich** tak w Królestwie jako i Cesarstwie położonych. Podobnego rodzaju Kantoru jeszcze dotąd w Królestwie Polskim nie ma. Głównym moim celem jest, abym akuratnym i rzetelnym postępowaniem, pozyskał sobie zaufanie Obywateli i przyszedł Im w pomoc przy Sprzedaży Majątków lub Zamianie tychże. Wszedłszy w stosunki z ludźmi fachowemi w St. Petersburgu, Moskwie i wszystkich stolicach Prus, Austrji, oraz Państw Niemieckich, jestem już dziś w tej pozycji, iż zgłosiła się do mnie z Zagranicy, a szczególniej z Prus, znaczna liczba konkurentów o kupno Dóbr lub zamianę w Królestwie Polskiem. Dla tego mam zaszczyt upraszać Obywateli, pragnących korzystać z mego pośrednictwa, aby raczyli również zgłosić się do mnie osobiście lub przez korrespondencję i nadesłali szczegółowe opisy swoich Majątków, oraz Warunki do Sprzedaży lub Zamiany. Takie opisy następnie przez Członka mego Kantoru, wykwalifikowanego Agronoma, na gruncie sprawdzone będą, a to dla tego tylko, żeby Agronom ten dał o Majątku swoją opinję, i dla tego, że Kantor za akuratność opisu poręcza; takowy dopiero podług swej formy sporządza i żądającym produkuje lub przesyła.

W końcu nadmieniam, iż oprócz powyższych czynności Kantor mój zajmować się będzie sprzedażą Lasów, dostarczaniem z Zagranicy Ludzi do robót gospodarskich, Kolonistów pojedynczych i z familjami, wszelkiego rodzaju Officjalistów prywatnych i t. p. Także redaguje Prośby do wszelkich Władz w różnych językach, takowe w zastępstwie stron podaje i zyskuje rezolucje. Jednym słowem, Kantor mój starać się będzie każdemu żądaniu uczynić zadosyć o tyle o ile tylko będzie możliwem i nie będzie sprzeciwiać się przepisom prawa.

Alexander Treufeldt. (Nr 3583).

Majątek Ziemski Koziminy.

W Gubernji i Powiecie Płockim, 7 mil od Warszawy, ćwierć mili od szosy pod miastem Płońskiem, obejmujący włók 30 miary nowopolskiej, w znacznie większej połowie gleby pszennej, gospodarstwo płodozmianu z kompletnemi zasiewami, Lasu Sosnowego, Brzozowego z częścią Olszyny, włók 7. Łąk 1 włókę, Dom mieszkalny wygodny, położony w ogrodzie, a budowle Folwarczne z wszelkiemi dogodnościami, w dobrym stanie; nadto Cegielnia mogąca wyprodukować i sprzedać rocznie 100,000 cegły, jest z wolnej ręki do sprzedania, bez pośrednictwa osób trzecich. Gruntów pod kopiarzami i parobkami, mniej jak włóka. Cena włóki rs. 1500. O bliższych szczegółach wiadomość można powziąść na miejscu. (Nr 138.)

Doniesienie o Ludziach do Robót Gospodarskich dostarczyć się mających. Podpisany, z kraju Pruskiego, (w którym stale zamieszkuje), do Królestwa Polskiego przybyły, obecnie w Warszawie czasowo bawiący, będąc obligowanym przez znaczną liczbę ludzi robotników tak pojedynczych jako z familjami, o wynalezienie im obowiązków w Królestwie Polskiem lub Cesarstwie Rosyjskeim, do robót Gospodarskich; Zawiadamiam o tem Obywateli Królestwa i Cesarstwa, potrzebujących podobnego rodzaju ludzi, nadmieniając, iż po bliższe objaśnienie zgłosić się zechcą do Pałacu Dyzmańskich przy ulicy Podwal pod Ner 497a, numer mieszkania 21.—**H. Goldstein.** (Nr 3454.)



Z dnia 5 na 6 b. m. i r., w nocy skradziono trzy **Klacze** gniade, jedna z białą pęciną u lewej nogi zadniej, trzecia znak od skaleczenia na lewem boku, w tem miejscu dołek, trzecia ciemno gniada bez odmiany po lat 6. Konie te skradzione we wsi Alexandrowie pod Radzyminem, kto da znać otrzyma nagrody Rs. 45. (Nr 3829).

Orszada czyli (Massa Migdałowa), do ciasta funt złp: 4, a ¼ funta złp: 1; w paczkach **Drożdże** dubeltowe Wiedeńskie funt złp: 3, łut gr: 3; **Old Scherri** Extrakt ponczowy ½ butelki złp: 6 gr: 20 na 8 szklanek wystarczający; Biszofu butelka złp: 6; Essencja ponczowa ananasowa flaszka złp: 4; Nadzwyczajnie skuteteczny Syrop, Tenczel Extrakt od kaszlu, chrypy, grypy i zaflegmienia, od wszelkich boleści piersiowych, flaszka złp: 2; w Cukierni **Karola Grohnert,** ulica Krak:-Przedm: Ner 411 i przy ulicy Bielańskiej Nr 605. (115.)

Posiadacz **Listu Zastawnego** Okresu 3go, Serji 1ej, Lit. C, na rs. 150 Nrem 34,994 zaopatrzonego, przez pomyłkę i niedopatrzenie, zamiast Kuponów tegoż samego numeru, jest w posiadaniu Kuponów Nr 35,276, tem samem więc Właściciel Listu Zastawnego podobnego numeru, nie posiada odpowiednich Kuponów, cyrkulacja przeto obu tych Listów jest utrudzoną i Właściciel onych stawia w niemożności zrealizowania takowych. Podając przeto o tej pomyłce do powszechnej wiadomości, wzywa ninjejszem posiadacza Kuponów od Listu Zastawnego Lit. C Nr 34,994, aby się raczył zgłosić listownie do Stanisława Ratomskiego mieszkającego w Lublinie w Rynku pod Nr 10m, a przy nadesłaniu własnego adresu, wskazał zarazem projekt do możności zamiany niewłaściwie posiadanych Kuponów, z nadmienieniem, na ile półroczów będzie jeszcze takowych posiadał. (Nr 18.)

Majątek Ziemski,

pod Warszawą (6 wiorst przy Szosie), zawierający włók 24, w którym obok Zabudowań Dworskich i Gospodarskich, znajduje się DYSTYLARNIA z aparatem i odpowiedniemi Piwnicami, nadto dwie KARCZMY, dochód gotowy: z przewozu, rybołówstwa i żwiru, oprócz tego Inwentarz żywy i martwy. W majątku tym z wielką korzyścią może być zaprowadzoną CEGIELNIA i inne Zakłady Przemysłowe. Sprzedaż za gotowiznę lub zamiana na Dom w Warszawie. Majątek ten obciąża Towarzystwo Kredytowe i pożyczki Skarb: Amort:. Wiadomość u Właściciela domu Ner 161, ulica Nowo-Miejska, wprost Podwala. (Nr 3941).

Dobra, Gruszka Wielka i Gruszka Mała, w Powiecie Zamojskim Gub: Lubelskiej, na pograniczu Krasnostawskiego, odrębne hypoteki mające, są do sprzedania pod dogodnemi warunkami, co do wypłaty, łącznie lub odrębnie; albo też do wypuszczenia w długoletnią **DZIERŻAWĘ.** Wiadomość w Lublinie pod Nrm 13, w Rynku u Rejenta Ciświckiego, albo też w Puchaczowie pod Łęczną u Właściciela powyższych majątków. (Nr 3827)


CONCORDIA
1851.



— ** —

GWIAZDKA czyli KOLĘDA
na Rok 1865.
Xiążka Zbiorowa Illustrowana (Rok trzeci)

wyszła nakładem Xięgarni Polskiej **A. Dzwonkowskiego,** ulica Miodowa Nr 482 (nowy 4), i obejmuje między innemi: **GWIAZDKA**, wiersz Marji Ilnickiej. — Mazursko, wyjątek z opisu kraju, przez J. Bartoszewicza.— Sierotki, wiersz T. Lenartowicza. — Klechda Norwegska, „Jakie też to czasem kobiety bywają,” przez A. D. — Bajki przez Stanisława Jachowicza.— W górach opis z podróży, przez A. W.—Pacholę na grzybach, wiersz W. Pola.—Rybak, powieść ludowa, K. W. Wojcickiego.— Żywot Ś. Felixa, przez X. Prokopa Zakonu Kapucynów Exprowincjała.— Cena exemplarzy ozdobionych znaczną ilością rycin według rysunków PP. Pillatego, Kostrzewskiego i Tegazzo, Złp. 3 gr: 10 (kop: 50); Exemplarze na welinowym papierze Złp. 4 (kop: 60). Z prenumeratą połączone jest **rozdawnictwo bardzo znacznej ilości premjów,** tak, że tego roku w przecięciu, każdemu 4-temu Prenumeratorowi, dostanie się jakiś przedmiot mniejszej lub większej wartości. **Wartość największego premjum wynosi Zł: 1,000** (Rs. 150).—Odsyłamy po szczegóły do Prospektu, który każdemu na żądanie z Xięgarni naszej wydajemy:

NB. Do każdego exemplarza **Gwiazdki** dołącza się **bezpłatnie, Kolendarzyk kieszonkowy na Rok 1865.**

SYROP Z NADFOSFORONU
WAPNA
PP. GRIMAULT ET CIE APTEKARZY W PARYŻU

leczy słabości piersiowe, uporczywe kaszle, grypę i katary.

Jest to nowe, przedniego smaku lekarstwo, uśmierza najuporczywszy kaszel, koklusz, katar i grypę. Leczy wybornie rozjątrzenie płuc i nieocenione sprawia skutki w cierpieniach suchotników. Działanie tego **syropu** uśmierza i łagodzi najnieznośniejsze kaszle i pod jego wpływem potnienie nocne ustaje i chorzy wkrótce odzyskują zdrowie, czerstwość i tuszę normalną.

Dostać można we wszystkich Aptekach Cesarstwa i Królestwa. (Nr 315).

FABRYKA TABACZNA
Zaydla, Fruchtmana i Spółki.

Zawiadamia PP. Dystrybutorów, tak w Warszawie jak i na prowincji zamieszkałych, że chcący nadal utrzymywać sprzedaż Materjałów Tabacznych, winni w ciągu do dnia 1 (13) Stycznia 1865 r., wykupywać w Administracji Rządowej Patenta i takowe zaprodukować w Składzie Głównym przy ulicy Leszno Ner 668, inaczej tenże Skład nie będzie w możności wydawania im fassunków.

Życzący zakładać nowe Dystrybucje, mogą się zgłosić do powyższego Składu, celem porozumienia się. (38.)

Wykwalifikowany **Leśniczy,** który doskonałość swego zawodu, najchlubniejszemi świadectwami udowodnić może, oraz dobrym Strzelcem i Miernikiem (Inżynierem) jest, poszukuje odpowiedniego miejsca. Adresa uprasza pod Literami C. L. Ner 1416, w Hotelu Europejskim, Szwajcarowi nadesłać. (Nr 3751).



Są do sprzedania z wolnej ręki **DOBRA** Drohiczany, w Powiecie Hrubieszowskim, Gubernji Lubelskiej położone, składające się z 2ch Wsi i 2ch Folwarków oddzielnych, świeżo pomierzone i uregulowane, ze wszystkiemi budynkami nowemi, Domem mieszkalnym i Oficyną obszerną, Dobra mają rozległości przeszło morgów 3,000 trzysta-prętowych, w tem Lasu w dobrym stanie i na budowle zdatnego morgów około 1,000, Włościanie mniej jak trzecią część ogólnej rozległości zajmują, dwa Stawy i dwa Młyny, płodozmian w części urządzony, a wreszcie system cztero i trzy polowy, Inwentarze gruntowe, Owiec przeszło 1,200, Koni 30, Bydła rogatego sztuk kilkadziesiąt, Młockarki trzy i niektóre inne sprzęty gospodarskie. Po bliższą Informację zgłosić się można osobiście lub listownie do Właściciela Stanisława Katomskiego, mieszkającego w Lublinie, w rynku pod Nrem 10tym, lub też do dzierżawcy Dóbr Zaborowskiego, przez Lublin, Wojsławice do Drohiczan. Pożyczka Towarzystwa Kredytowego w Summie złp. sto ośmdziesiąt tysięcy dobra obciąża, z której odpowiednia część już jest umorzoną. (Nr 82).

DOBRA KRZEPCZÓW

W Gubernji Warszawskiej Powiecie Piotrkowskim położone, nad szossą prowadzącą od Piotrkowa do miast: Łodzi, Tuszyna i Łasku, zawierające 58 włók ziemi, w których 12 włók lasu, są z wolnej ręki i pod nader korzystnemi warunkami do sprzedania.— Bliższa wiadomość o warunkach sprzedaży na miejscu. Dobra powyższe znajdują się w odległości wiorst 12 od miasta Piotrkowa. (3703.)

Potrzebny **LOKAJ**, dobrze posiadający obowiązki bufetowe i słubę kamerdynerską, posiadający przytem języki Rossyjski lub Niemiecki. Życzący może zgłosić się na ulicę Marszałkowską pod Nr 1372, na 1szem piętrze, codziennie od godziny 4ej do 6ej po południu. (Nr 111).

WINA WĘGIERSKIE STOŁOWE

wytrawne i łagodne, od kilku lat w butelkach konserwowane, po złp: 15, 16, 18, 20 i 24 za garniec; butelka na złp: 3, 4, 5, 6 i 9.

BAKALJE ŚWIEŻO OTRZYMANE.

CUKIER w mączce biały i słodki po złp: 1 gr: 6.

w Handlu W. BEŁCZYKIEWICZA, dawniej W. Hempla, ulica Długa Ner 590, obok Cerkwi. (105.)

Z powodu interesów familijnych jest do sprzedania mały **Majątek**, składający się z włók 15stu czysto ornej ziemi, 1ej klassy żytniej, w gub. i pow. Płockim, od m. Warszawy odległy mil 6, od Zakroczymia wiorst 5, w którym wszelkie produkta po takiejże cenie jak w Warszawie spieniężyć można. Ponieważ sprzedaż do Nowego Roku uskutecznioną być musi, z tego powodu Właściciel wszelkie ułatwienia w wypłatach poczyni, a na zaliczenie najwyżej potrzeba jest rs. 5000. Bliższą wiadomość powziąść można pod Nrem 1270 przy ulicy Nowy Świat, na drugiem piętrze od frontu, Ner 5 mieszkania, od godziny 3ej do 5ej po południu.— Tamże można powziąść wiadomość o summie 7500 rs. do ulokowania, na dom w Warszawie. (Nr 3796.)

DOBRA ZAWIEPRZYCE

w Okręgu Lubartowskim Gubernji Lubelskiej, nad rzeką spławną Wieprzem położone, o mil 2½ od miasta Gubernjalnego Lublina odległe, składające się z **pięciu folwarków**, z Browarem i Gorzelnią, z Propinacją podług nowych urządzeń, dochodem z Młynów i Tartakiem, Łąkami wyborowemi i pastwiskami i t. p.

SĄ DO WYDZIERŻAWIENIA
z wolnej ręki od Śgo Jana r. p.

O warunkach powziąść można wiadomość w Warszawie u Wgo Alexandra Piechowskiego, pod Nrem 2690 B, przy ulicy Bednarskiej, lub też u Wgo Juljusza Miklaszewskiego b. Assessora Nadleśnego w Lublinie. (Nr 3622).

Interes do zrobienia na 9% netto.

W mieście pow. Łomży, jest do sprzedania **Dom** Nr 452, z Ogrodem otoczonym murem, i przyległościami do niego należącemi, położony przy zbiegu dwóch ulic brukowanych: Kolegjalnej i Wiejskiej, a zawierający w sobie 14 Pokoi, 3 Kuchnie angielskie, Sklep narożny, 4 Piwnice sklepione, 3 Spiżarnie, Górę do bielizny i nadto zabudowania gospodarcze, mieszczące w sobie: 2 Stajnie na kilka koni, 2 Wozownie, 3 Drwalnie, Śpichrz z Maglem, Górę na paszę objąć mogącą do 10 wozów siana i obszernego Podwórza; wszystko to w jak najlepszym stanie, w r. b. dokończono budować. Obecnie pomieniona Posesja jest wydzierżawioną 5 Lokatorom opłacającym razem rocznie rs. 450, a pozostaje jeszcze do dyspozycji Właściciela 2 Pokoje, Kuchnia niedokończona, Drwalnia, Zachowanie i Ogród. Bliższe porozumienie się u Właściciela tej nieruchomości G. Wagi w Warszawie, ulica Niecała Nr 614g, na miejscu, Wny Bielicki Komornik Trybunału, okaże pomieszkania. (Nr 3664.)

Potrzebny jest wspólnik do założenia Browaru i Dystylarni **Wódek słodkich** na prowincję, któren byłby dokładnie obeznany z tym fachem, posiadał odpowiedni kapitał. Miejscowość jest bardzo korzystna, pomiędzy miastami fabrycznemi. Wiadomość przy ulicy Królewskiej dom Bayera, 3ci od Krak:-Przedmieścia, Ner 7my mieszkania. (Nr 3918).

Szymczyk Ignacy, Krawiec Damski,

znany od lat kilkunastu, obecnie zamieszkały pod Nr 1258c przy ulicy Nowy Świat, za Apteką Koopego, podejmuje się **wszelkich Robót**, nadto i **Dziecinnych**, które wykonywa spiesznie i akuratnie, oraz wyucza dokładnie **kroju Sukien** i t. p. w krótkim czasie, za **mierną cenę**, z czem poleca się JJWW. i WW. Paniom o łaskawe względy. (Nr 3825.)

Dobra sposobność: SZAL Turecki długi, na białym tle, bogato zarabiany, w pięknym guście i gatunku, nowy; SALOPA, czyli Szuba z ciężkiego axamitu Ljońskiego, Futrem Tumakowym podbita, nowa; KORONKI prawdziwej czarnej 13½ cala szerokości trzymającej, łokci 7½, nowej; KORONKI prawdziwej czarnej 1¼ cala szerokości trzymającej, łokci 9, nowej; CHUSTKA czarna imitacja Koronki, nowa. Kupić można za nader nizką cenę w domu Nr 757 przy ulicy Elektoralnej, u Właścicielki domu. (Nr 84.)

Podpisana, podaję do publicznej wiadomości, że **FABRYKA WYROBÓW BRĄZOWYCH I MOSIĘŻNYCH** pod Nrem 2783, wprost Kopernika w domu zwanym Karasia, dotąd przez Męża mego **STANISŁAWA PALISZEWSKIEGO** prowadzona, czynną być nie przestała, i wszelkich podejmuję się obstalunków, jako to: Żelazka, Moździerze, Lichtarze, Klamki do budowli brązowe i złocone, Nóżki do mebli i fortepjanów, Klamry do rajzentaszy, Formy do świec, Krany do piwa i różne przedmiota z metalu, które to roboty pod kierunkiem uzdolnionego Werkfirera wykończane będą z największą akuratnością i sumiennością. Polecam się więc wraz z sześciorgiem drobnych dzieci Szanownej Publiczności i mam nadzieję, że i nadal swemi względami wspierać mię będzie. — **PAULINA PALISZEWSKA**. (Nr 3992.)

LODOWNIE

większe i mniejsze,
poszukiwane są zaraz do wynajęcia,
w którychby się lód dobrze konserwował.
Adressa przyjmuje Drukarnia Kurjera Warszawskiego.
(Nr 4000).

Potrzebny jest **SALON z Przedpokojem** na Lekcje Tańca, w blizkości Śto-Krzyzkiej ulicy. Ktoby miał takowy do odstąpienia na wieczorowe godziny, lub do wynajęcia, uprasza się nadesłać adres na ulicę Śto-Krzyzką do Szkoły, Nr 1326, dom zwany Folwark Śto-Krzyzki. (Nr 14.)

NAUCZYCIELKA

mająca pozwolenie do udzielania języków: Polskiego, Francuzkiego, Niemieckiego, przytem posiadająca w dobrym stopniu Muzykę i opatrzona w chlubne świadectwa, ży zy sobie udzielać tych przedmiotów na godziny, za nader umiarkowaną cenę. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Ner 748, dom Wgo Kryksina, pierwsze piętro, Ner 14 mieszkania. (Nr 3685).

W domu pod Nr 2673 przy ulicy Dziekanka, są do sprzedania w różnych gatunkch **Jabłka Galicyjskie**, na ćwiercie i pół, po cenie nader umiarkowanej. (Nr 50.)

GARDEROBA MĘZKA.

Żakiety, Pantaljony, Kamizelki czarne, Paltoty, Raglany, Haveloki, Marynarki i inne rzeczy, sprzedają się po cenach umiarkowanych, w Magazynie pod firmą P. **WINNICKIEGO**, przy ulicy Długiej Nr 51, gdzie Czerwone Znaki boczne, wprost Hotelu Drezdeńskiego. (Nr 3933)

Mam zaszczyt polecić się Szanownym Damom, że **Magazyn Mód i Nowości** S. Pogonowskiej, przy ulicy Śto-Krzyzkiej Nr 1345B istniejący, zaopatrzony został w najświeższe fasony Kapeluszy, Strojów Damskich, jakoteż w Bluzki i Kaftaniki Mantynowe, Tybetowe w różnych kolorach i najnowszym guście, po cenach nader przystępnych. Tamże jest do nabycia ALGIERKA Piżmowcami podbita, zupełnie nowa, z takimże Kołnierzem, za cenę umiarkowaną.

S. Pogonowska. (Nr 3832.)

FUTRO niedźwiedzie, suknem granatowem pokryte, do sprzedania. Wiadomość u Gospodarza domu Ner 1520, ulica Złota krótka. (Nr 3887).

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.